

Łyżka w majtkach

11 września 2013

Organizacja wspierająca ofiary przymusowych małżeństw twierdzi, że sztuczka z ukrywaniem na lotnisku łyżki w bieliźnie uratowała już niejedną dziewczynę przed przymusowym związkiem, w większości w krajach muzułmańskich.

W ubiegłym roku, wydział ministerstwa spraw zagranicznych do spraw przymusowych małżeństw miał do czynienia z około 1500 sprawami, z których 18 procent dotyczyło mężczyzn. Jedna trzecia spraw dotyczyła dzieci w wieku poniżej 17 lat. Najstarsza ofiara miała 71 lat, najmłodsza zaledwie dwa.

Sprawy dotyczą 60 krajów: prawie połowa Pakistanu, 11 procent Bangladeszu, 8 procent Indii a 2 procent Afganistanu. Inne kraje to Somalia, Turcja i Irak.

Sztuczka z łyżką to oryginalny pomysł organizacji Karma Nirvana, wspierającej ofiary przymusowych małżeństw i przemocy na tle honorowym. Ukryta łyżka uruchamia na brytyjskim lotnisku wykrywacz metalu i nastolatkę można zabrać rodzicom celem przeszukania – to ostatnia szansa na ucieczkę od tego, w dużym stopniu niejawnego zwyczaju, rujnującego życie tysiącom młodych Brytyjek.

Podczas letnich wakacji w Wielkiej Brytanii można zauważyć wyraźny wzrost zgłoszeń dotyczących młodych osób – najczęściej dziewcząt w wieku 15 i 16 lat – zabieranych na „wakacje” za granicę celem małżeństwa bez ich zgody. Alarm podczas lotniskowej kontroli może być ich ostatnią szansą na ucieczkę przed małżeństwem z kimś, kogo nigdy nie spotkały i w kraju, którego nigdy nie widziały.

Organizacja Karma Nirvana z Derby w środkowej Anglii odbiera rocznie 6500 telefonów z całej Anglii, jednak w tym roku już prawie osiągnęła ten wynik, gdyż wzrasta świadomość tego problemu. Kiedy dzwoni do nich przerażona nastolatka, to

„jeśli nie wie dokładnie, kiedy to się wydarzy lub czy w ogóle się wydarzy, radzimy jej schować łyżkę w bieliźnie na sobie”, mówi Natasha Rattu, kierownik operacyjny Karma Nirvana.

Kiedy ofiara przechodzi przez kontrolę, przedmiot schowany w intymnym miejscu uwidoczni się na wykrywaczu i jeśli taka osoba ma 16 lub więcej lat, zostanie zaprowadzona w bezpieczne miejsce, w którym będzie miała ostatnią szansę ujawnić, że zmusza się ją do małżeństwa”, wyjaśniła Rattu agencji AFP.

Organizacja współpracuje z lotniskami – do tej pory London Heathrow, Liverpool i Glasgow a w przyszłości Birmingham – wypatrując alarmujących znaków, takich jak bilet w jedną stronę, pora roku, wiek osoby oraz to, czy zachowuje się niepewnie. „To dość ogólne wskazówki, ale są rzeczy, które zebrane w całość prowadzą do wniosku, że dzieje się coś złego”, mówi Rattu. Osoby, które się ujawnia, można eskortować bezpiecznym wyjściem i udzielić im pomocy na zewnątrz.

Małżeństwo wbrew woli lub odmowa jego zawarcia doprowadza czasem do samobójstwa albo tak zwanego „honorowego” zabójstwa, co jest szokujące dla społeczeństwa uważającego, że z powodzeniem udało się przyjąć imigrantów i ich zwyczaje.

Urzednicy obawiają się, że liczba ujawnionych ofiar to jedynie czubek góry lodowej, a niewielu przywódców społecznych jest gotowych, by głośno o tym mówić i ryzykować utratę poparcia.

Jedna z kobiet, której tożsamość chroni policja w Essex, została zmuszona do wyjścia za mąż w Indiach. Przyznała, że groził jej ojciec „ponieważ powiedział, że jeśli myślę o ucieczce to mnie znajdzie i zabije. Wysłano mnie za granicę z zupełnie nieznanym człowiekiem. Tej nocy zostałam zgwałcona przez męża i ta przemoc trwała przez osiem i pół roku mojego życia”. W końcu uciekła.

Telefony do Karma Nirvany zwykle nasilają się przed brytyjskimi letniami wakacjami oraz pod ich koniec, jak mówi Rattu. „Wakacje to czas, kiedy naprawdę łatwo o zaginięcia

młodych osób, ponieważ nikt nie pilnuje ich w szkole.” Z powodu zakończenia Ramadanu telefony znowu się nasiliły; wśród nich był jeden od osiemnastolatki, która zaszła w ciążę i jej rodzina stara się zmusić ją do małżeństwa, żeby zatuszować sprawę.

Młodzi ludzie, w 80 procentach kobiety, często znajdują się pod ogromnym fizycznym i psychicznym przymusem poślubiania krewnych w kraju i kulturze, w której nie zostali wychowani. Jeśli odmówią, grozi się im wyrzuceniem z rodziny lub czymś gorszym. „Przeciwstawienie się rodzinie wymaga naprawdę dużej odwagi”, mówi Rattu.

Tłumaczenie: ND

Źródło oryginalne: english.alarabiya.net

Źródło polskie: Euroislam